

Tocci Variacci f. D-Bomb, Bóg lansu

To ja jestem Bogiem Lansu i bez dystansu
posiadam wszystko czego chcę.
Kotku teraz się ogarnij, bo w mojej stajni,
tylko najlepsze chcę mieć.

Zatańczyć chcę dla ciebie misiu mój słodki Rysiu
Przy tobie mięknie każda część,
Mojego ciała tak na mnie działasz,
Apetyt rośnie a z nim moja chęć

A gdybym tak, spotkał raz Boga Lansu,
był królem bansu, miał mnóstwo hajsu.
I cały świat miał u stóp i dostał łańcuch,
od Boga Lansu, łamacz dystansu.

To ja jestem Bogiem Lansu i bez dystansu
posiadam wszystko czego chcę.
Kotku teraz się ogarnij, bo w mojej stajni,
tylko najlepsze chcę mieć.

Zatańczyć chcę dla ciebie misiu mój słodki Rysiu
Przy tobie mięknie każda część,
Mojego ciała tak na mnie działasz,
Apetyt rośnie a z nim moja chęć

Dla pięknych sztuk, co jak miód ze mną w tańcu,
emanowały by słodyczą dla wybrańców.
Ja na ten cud, z whisky lód lał na sutki,
łamiąc zły pogląd, że ten świat jest okrutny.

Pokażę ci dlaczego, tak pragnę pysia twego,
wygrzęzę wszystkie kotki wyniałe cnotki.
Marzeniem każdej z nas jest z Bogiem Lansu bans,
Więc przyłącz się póki szanse jeszcze masz.

To ja jestem Bogiem Lansu i bez dystansu
posiadam wszystko czego chcę.
Kotku teraz się ogarnij, bo w mojej stajni,
tylko najlepsze chcę mieć.

Ja jestem Bogiem Lansu i biorę to z dystansu,
i teraz w całym klubie wszyscy ręce w górę.
Dj zapodaje muzykę, którą daje nam.
To, że wszyscy falujemy.

DBK to znowu ja,
nogi mam jak John Travolta.
Parkiet płonie kiedy tańczę Ja.
Kiedy moje buty niosą mnie a wokół gra muzyka,
którą Dj daje nam.
Z czarnej płyty zapodaje tak.
Bo Ja jestem Królem Lansu.
Jestem Królem Lansu i co ja na to poradzę?

To ja jestem Bogiem Lansu i bez dystansu
posiadam wszystko czego chcę.
Kotku teraz się ogarnij, bo w mojej stajni,
tylko najlepsze chcę mieć.

Zatańczyć chcę dla ciebie misiu mój słodki Rysiu
Przy tobie mięknie każda część,
Mojego ciała tak na mnie działasz,
Apetyt rośnie a z nim moja chęć